



DAR – o modlitwie na Mundialu

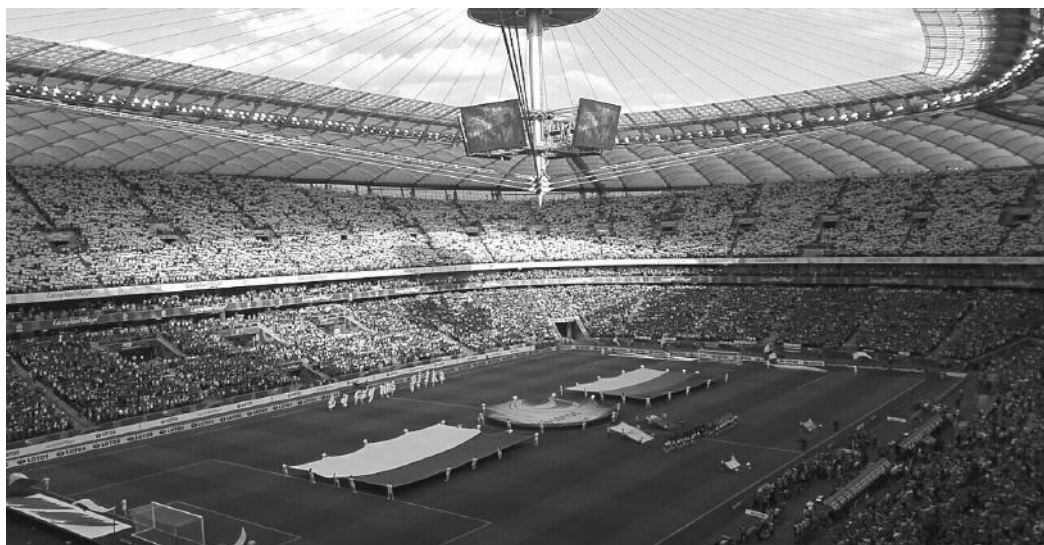
Katarzyna Radwańska

Są wydarzenia, na które czeka się latami. Są chwile, które pamięta się przez lata. Jedną z nich są mistrzostwa świata w piłce nożnej. Szczególnie jeśli występują w nich reprezentanci Polski. Mundial 2018 w Rosji to czas, kiedy Polska jest biało-czerwona, a serca Polaków kipią z dumy. Jedność to nasze drugie imię. Łączy nas piłka. A co się stanie jeśli połączy nas modlitwa?

Polska, kraj nad Wisłą, położony między Rosją, a Niemcami. W świecie znany z dwóch rzeczy, katolicyzmu i kibicowania. W praktyce bywa różnie. Do kościoła chodzimy z przyzwyczajenia, albo gdy trwoga. Kibicują wszyscy, gdy wygrywamy. Remis czy porażka to już katastrofa, patalchy i inne historie z sędzią kaloszem na językach. Janusz i tak pozostanie Januszem i pierwszym selekcjonerem reprezentacji narodowej.

DAR – Duchowa Adopcja Reprezentanta

Portal internetowy DEON.pl z okazji mundialu przygotował dla kibiców nie lada gratkę, ale i wyzwanie. DAR czyli Duchowa Adopcja Reprezentanta to akcja zraszająca kibiców, którym nie rzadko zdarza się usiąść przed telewizorem z różańcem w ręku. Ale nie tylko. – *Śledzimy mecze reprezentacji i wiemy, że w najbliższych tygodniach jeszcze więcej osób*





spędzi wieczory przed telewizorami zagrzewając do boju drużynę Adama Nawalki. Wiemy też, że modlitwa jest najcenniejszym darem, jaki możemy dać naszym piłkarzom. Takie są motywy, które kryją się za naszym pomysłem. – mówi Karol Kleczka z DEON.pl. Inicjatywa polega na wylosowaniu danego zawodnika lub trenera i objęcia go szczególną modlitwą. Wybór



następuje poprzez automatyczny generator w systemie. Wystarczy wpisać w wyszukiwarce internetowej, DAR duchowa adopcja reprezentanta. Od pierwszego dnia MŚ 2018 DAR jest rozsiwany w sieci, niczym news o kolejnych bramkach Cristiano Ronaldo. Radosna Nowina dotarła także do obozu Adama Nawalki. – *Wiemy, że akcja im się podoba. Póki co odzew jest bardzo dobry i przebiega od zadziwienia przez zaskoczenie, po dużą radość. Tych ostatnich głosów jest najwięcej i z tego cieszymy się najbardziej* – tłumaczy przedstawiciel pomysłodawców. Skąd pomysł połączenia rzeczy mało do siebie pasujących. Odpowiedzią nie mógł być kto inny, jak ludzie. Katolicy i kibice. – *Nie skłamię, gdy powiem, że w redakcji naszego portalu jest kilku zapalo-*

*nych kibiców, a w trakcie Mistrzostw okazuje się, że grono jest większe niż na co dzień. Wiemy, że modlitwa jest najcenniejszym darem, jaki możemy dać naszym piłkarzom. Sam pomysł narodził się jakiś czas temu. Przed Mundialem przygotowaliśmy sylwetki piłkarzy i obmyśliliśmy mechanizm DARu. Potem obserwowaliśmy wybory Adama Nawalki. Kontuzja Kamila Glika, jego losy zakończone ostatecznym wyjazdem do Rosji to cud – zdradza redaktor Kamil Kleczko i mobilizując dodaje – *Fajnie gdyby takich cudów było więcej, dlatego będziemy się modlić o zdrowie i wyniki polskiej drużyny, do czego zachęcamy także innych kibiców.* Na sugestię czy portal zmieni swój profil z religijnego na sportowo religijny odpowiada – *Wszystko w Bożej optyce. Chcemy zbliżyć Kościół do**



świata, a świat do Kościoła. No a świat właśnie piłką będzie w najbliższych dniach żył.

O co można się modlić, a za kogo nie powinno?

Wiara nie jest mierzalna. Modlitwy nie da się zważyć i określić, ile wystarczy, by Niebiosa wysłuchały, ale żeby się nie narobić z paciorkami w dłoniach. Podobnie funkcjonuje pomysł DAR-u. – *Wyniki są w nogach i głowach piłkarzy, ale wierzymy, że Pan Bóg nad tym wszystkim czuwa. Trzeba pamiętać, że modlitwa to nie są czary i licytowanie, ale zaufanie. Nie modlimy się przeciwko Senegalowi, Kolumbii, czy Japonii. Modlimy się, aby polscy piłkarze mieli w Rosji duchony luz, a Pan Bóg błogosławił*

im, by jak najlepiej rozwijali zawodowy, piłkarski talent na boisku. – tłumaczy redaktor Kleczka.

DAR vs VAR

Sylwia Sotwin z podkrakowskich Liszek piłką nożną interesuje się nie tylko na czas mistrzostw. Jest studentką filologii angielskiej, turystyki religijnej i czynną animatorką Oazy. W wolnych chwilach wspiera piłkarzy Cracovii. Nierzadko zasiada na trybunach stadionu przy ul. Kałuży w Krakowie. Lubi *Pasy*, często krzyczy *biało-czerwoni*. Ulega piłkarskim emocjom, choć jej drugie imię brzmi – rozsądek. Sylwia zainteresowała się DAR-em i podała go dalej w wirtua-



lu. Przyznaje, że jeszcze nie wylosowała swojego piłkarza, ale akcja jej się podoba. – *Uważam za mistrzowski koncept zamienienia znienawidzonego przez niektórych krytykowanego przez wielu systemu VAR (ang. Video Assistant Referee.) na DAR.* Na co dzień modli się za drużynę narodową, ale jak podkreśla nie stricte o wyniki. – *Oczywiście, dobre życze naszej kadrze, ale raczej nie modlę się za ich zwycięstwa, bardziej o siłę i pokorę dla nich. By doświadczenie mundialu pomogło im stawać się lepszymi piłkarzami i ludźmi.* Dodatkowo śmieje się, że czas sesji nie jest idealnym momentem dla studiowania wyników piłkarskich. Dotąd udało jej się obejrzeć tylko jeden mecz Hiszpania vs Portugalia, ale czynnie wspiera narzeczonego w dopingowaniu i modlitwie za ukochanych piłkarzy. – *Staszek jest kibicem od kołuski, często mecze oglądamy wspólnie i dużo rozmawiamy o taktyce, grze poszczególnych zawodników, także o porażkach, które są wpisane w życie każdego człowieka. Dlatego apeluję do wszystkich kibiców, by nie kibicowali tylko, gdy reprezentacja wygrywa, bo to naprawdę przyziemna rzecz.* – mówi Sylwia. Aż chciałoby się krzyknąć podaj dalej.

Modlitwa kibica

Jeśli już nasze kanapy zamieniły się w trybuny, skrupulatnie notujemy wyniki, zdzieramy gardła przed telewizorami,

to oznacza, że daliśmy się wciągnąć w futbolówkę. Stąd już tylko jeden krok, żeby sięgnąć wyżyn duchowego Everestu i pomodlić się. Za nich, walecznych reprezentantów, za siebie – oddanych kibiców. Za rzeczy nieprzyziemne w przyziemnych okolicznościach. Słowa modlitwy opracowane przez ks. Krzysztofa Banasika, będące DAR-em niech zostaną w pamięci, gdy Polska wygra, zremisuje lub przegra. By wciąż łączyła nas piłka, a odtąd i modlitwa.

Panie Boże, chcę prosić za zawodników mojej ulubionej drużyny. Chcę ich wesprzeć moją modlitwą. Pomagaj im w osiągnięciu najwyższych laurów sportowych i strzeż od kontuzji. Spraw, by przez swoją postawę przynieśli chlubę naszej ojczyźnie czy miejscowości, którą reprezentują. Szczególnie proszę Cię za ... [tu wymienić wylosowanego reprezentanta].

Proszę Cię, Panie, abym zachowywał się godnie jako kibic. Spraw abym kulturalnie dopingował moją drużynę, szanując drużynę przeciwną i jej kibiców. Pozwól mi w ferverze meczu zachować obiektywizm i panować nad swoimi emocjami, nad każdym słowem i czynem.

Proszę Cię też, by poświęcając czas na zamiłowania sportowe, nigdy nie zapominał o Tobie oraz odpowiedzialności za życie własne i moich bliskich. Amen.

[za: *Modlitewnik Sportowca* opr.
Ks. Krzysztof Banasik]